

**Sygn. akt XV GC 452/13**

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 października 2013 roku

**Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Fabrycznej, Wydział XV Gospodarczy**

w składzie:

Przewodniczący: SSR Filip Wesołowski

Protokolant: Paulina Kałuska

po rozpoznaniu w dniu 11 października 2013 roku we Wrocławiu na rozprawie

sprawy z powództwa C. T.

przeciwko W. R. i A. S. (1)

o zapłatę

na skutek sprzeciwu pozwanego W. R. od nakazu zapłaty z dnia 20 grudnia 2011 roku (sygn. akt XV GNc 6031/11)

I. zasądza od pozwanego W. R. na rzecz powoda kwotę 5436,45 zł (pięć tysięcy czterysta trzydzieści sześć złotych i czterdzieści pięć groszy) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 20 listopada 2009 roku do dnia zapłaty, z zastrzeżeniem, że pozwany W. R. jest zobowiązany do zapłaty powyższej kwoty solidarnie z A. S. (1), oraz z zastrzeżeniem, że spełnienie świadczenia wynikającego z nakazu zapłaty Sądu Rejonowego dla Wrocławia-Fabrycznej z dnia 9 listopada 2009 roku (sygn. akt IV GNc 4315/09) przez (...) spółkę z o.o. we W. zwalnia pozwanych z obowiązku zapłaty na rzecz powoda kwoty wskazanej w niniejszym punkcie;

II. dalej idące powództwo oddala;

III. zasądza od pozwanego W. R. na rzecz powoda kwotę 107,50 zł kosztów procesu, z tym zastrzeżeniem, że w zakresie powyższej kwoty pozwany W. R. jest zobowiązany do zapłaty solidarnie z A. S. (1).

Sygn. akt XV GC 452/13

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 28 listopada 2011 roku powód C. T. wniósł o solidarne zasądzenie od pozwanych W. R. i A. S. (1) kwoty 10873,45 zł wraz z ustawowymi odsetkami i kosztami procesu. W uzasadnieniu wskazał, że prawomocnym nakazem zapłaty w postępowaniu nakazowym zasądzono na jego rzecz od (...) spółki z o.o. we W. kwotę 10873,45 zł z ustawowymi odsetkami oraz 2553 zł kosztów procesu. Postępowanie egzekucyjne zostało umorzone wskutek bezskuteczności egzekucji. W takiej sytuacji wierzyciel wystąpił z powództwem przeciwko pozwanym, którzy sprawowali funkcję członków zarządu (...) spółki z o.o. w okresie powstania zobowiązania. Pozwani jednak nie uregulowali należności, mimo wezwania do zapłaty.

W dniu 20 grudnia 2011 roku został wydany nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, którym zasądzono kwotę dochodzoną pozwem i 2536 zł kosztów procesu.

Postanowieniem z dnia 27 lutego 2012 roku powyższy nakaz zapłaty został zaopatrzony w klauzulę wykonalności.

Pozwany W. R. wniósł do tutejszego Sądu sprzeciw od nakazu zapłaty (wraz z wnioskiem o przywrócenie terminu).

Postanowieniem z dnia 1 marca 2012 roku Sąd zwrócił wniosek pozwanego W. R. o przywrócenie terminu do wniesienia sprzeciwu od nakazu zapłaty z dnia 20 grudnia 2011 roku oraz odrzucił sprzeciw od tego nakazu, jako spóźniony.

Na skutek zażaleń pozwanego W. R. postanowieniem z dnia 27 listopada 2012 roku Sąd Okręgowy we Wrocławiu uchylił postanowienie o odrzuceniu sprzeciwu oraz zmienił postanowienie o nadaniu klauzuli wykonalności w ten sposób, że oddalił wniosek powoda o nadanie klauzuli wykonalności nakazowi zapłaty w stosunku do pozwanego W. R..

W sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwany W. R. wniósł o oddalenie powództwa w całości, zasądzenie kosztów procesu oraz orzeczenie o zwrocie wyegzekwowanego świadczenia (na podstawie art. 338 §1 k.p.c.). Przede wszystkim zarzucił, że roszczenie powoda przedawniło się przed wytoczeniem powództwa. Zarzucił także, że pełnił funkcję członka zarządu w (...) spółce z o.o. jedynie do dnia 30 czerwca 2009 roku, kiedy to zapadła uchwała zgromadzenia wspólników o jego odwołaniu, i od tamtej pory nie wykonywał żadnych funkcji w spółce. Pozwany zarzucił wreszcie, że w czasie, gdy był członkiem zarządu, sytuacja finansowa spółki nie wymagała złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości lub otwarcie postępowania układowego, a spółka była w stanie regulować swoje zobowiązania.

#### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

Od dnia 20 listopada 2008 roku do dnia 22 października 2009 roku W. R. był wpisany do rejestru przedsiębiorców Krajowego Rejestru Sądowego jako członek zarządu (...) spółki z o.o. we W..

A. S. (2) był prezesem zarządu od dnia 20 listopada 2008 roku do dnia 12 stycznia 2012 roku.

(dowód: bezsporne,

odpis pełny z KRS – k. 151-153)

Według sprawozdania finansowego za okres obrotowy od dnia 1 stycznia 2008 roku do dnia 31 grudnia 2008 roku (...) spółka z o.o. we W. na koniec 2008 roku posiadała aktywa trwałe o wartości 1785721,62 zł (na koniec 2007 roku 1827280,02 zł), aktywa obrotowe o wartości 828401,97 zł (na koniec 2007 roku 1437366,73 zł). Suma aktywów na koniec 2008 roku wyniosła 2614123,59 zł (na koniec 2007 roku 3264646,75 zł).

Na koniec 2008 roku strata netto wyniosła 506252,90 zł (na koniec 2007 roku 245268,39 zł).

Kapitał (fundusz) własny (po uwzględnieniu proponowanego pokrycia straty) wyniósł na koniec 2008 roku 1778576,69 zł (na koniec 2007 roku 2359084,31 zł).

(dowód: bezsporne;

sprawozdanie finansowe – k. 310-331)

W lutym 2009 roku (...) spółka z o.o. we W. borykała się z zatorami płatniczymi i nie była w stanie regulować w terminie swoich zobowiązań.

(dowód: przesłuchanie pozwanego W. R. – k. 292-293)

Uchwałą nr 7/2009 z dnia 30 czerwca 2009 roku zwyczajne zgromadzenie wspólników (...) spółki z o.o. we W. odwołało w głosowaniu jawnym W. R. z funkcji członka zarządu.

Uchwałą nr 1/2009 z dnia 16 października 2009 roku nadzwyczajne zgromadzenie wspólników (...) spółki z o.o. we W. odwołało w głosowaniu tajnym W. R. z funkcji członka zarządu.

(dowód: bezsporne;

protokół z dnia 30.06.2009 roku – k. 72-78;

protokół z dnia 16.10.2009 roku – k. 87-88)

Na dzień odwołania W. R. z funkcji członka zarządu (...) spółka z o.o. we W. miała zobowiązania (łącznie z publicznoprawnymi) w wysokości około 700000 zł.

(dowód: przesłuchanie pozwanego W. R. – k. 292-293)

Prawomocnym nakazem zapłaty w postępowaniu nakazowym z dnia 9 listopada 2009 roku Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Fabrycznej, Wydział IV Gospodarczy zasądził od (...) spółki z o.o. we W. na rzecz C. T. kwotę 10873,45 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 17 lutego 2009 roku do dnia zapłaty oraz koszty procesu w wysokości 2553 zł.

(dowód: bezsporne,

nakaz zapłaty z dnia 9.11.2009 roku – k. 23)

Według sprawozdania finansowego za okres obrotowy od dnia 1 stycznia 2009 roku do dnia 31 grudnia 2009 roku (...) spółka z o.o. we W. na koniec 2009 roku posiadała aktywa trwale o wartości 260646,87 zł (na koniec 2008 roku 1785721,62 zł), aktywa obrotowe o wartości 381850,84 zł (na koniec 2008 roku 828401,97 zł). Suma aktywów na koniec 2009 roku wyniosła 642497,71 zł (na koniec 2008 roku 2614123,59 zł).

Na koniec 2009 roku strata netto wyniosła 449042,80 zł (na koniec 2008 roku 506252,90 zł).

Kapitał (fundusz) własny (po uwzględnieniu proponowanego pokrycia straty) wyniósł na koniec 2009 roku –86966,11 zł (na koniec 2008 roku 1778576,69 zł).

(dowód: bezsporne;

sprawozdanie finansowe – k. 332-351)

W oparciu o prawomocny nakaz zapłaty z dnia 9 listopada 2009 roku C. T. złożył wniosek o wszczęcie postępowania egzekucyjnego.

(dowód: bezsporne)

W dniu 3 sierpnia 2010 roku komornik sądowy przy Sądzie Rejonowym dla Wrocławia-Fabrycznej T. K. zawiadomił pełnomocnika wierzyciela C. T. o bezskuteczności egzekucji prowadzonej przeciwko dłużnikowi (...) spółce z o.o. we W..

(dowód: zawiadomienie z dnia 3.08.2010 roku – k. 15)

W dniu 18 lipca 2011 roku pełnomocnik C. T. wezwał A. S. (1) i W. R. do zapłaty kwoty dochodzonej pozwem.

(dowód: wezwania do zapłaty z dowodami nadania – k. 27-30)

W dniu 17 lutego 2012 roku A. S. (2) zapłacił C. T. kwotę 6504 zł (należność główną w wysokości 5437 zł oraz 1067 zł odsetek ustawowych).

(dowód: bezsporne;

korespondencja mejlowa – k. 66)

W dniach 6 kwietnia, 6 czerwca, 10 sierpnia i 22 sierpnia 2012 roku komornik sądowy przy Sądzie Rejonowym dla Wrocławia-Fabrycznej R. W. przelał na konto C. T. łącznie kwotę 8760,79 zł (wskutek postępowania egzekucyjnego prowadzonego przeciwko W. R.).

(dowód: bezsporne)

### **Sąd zważył, co następuje:**

Powództwo w stosunku do pozwanego W. R. zasługiwało na częściowe uwzględnienie (w zakresie, w jakim należność nie została dobrowolnie zapłacona przez pozwanego A. S. (1)). Trzeba przy tym podkreślić, że nakaz zapłaty wobec pozwanego A. S. (1) uprawomocnił się w całości.

W pierwszej kolejności należy podkreślić, że na rozstrzygnięcie niniejszej sprawy nie miał wpływu fakt, że wynikająca z nakazu zapłaty należność w kwocie 8760,79 zł została przymusowo wyegzekwowana od pozwanego W. R. przez komornika sądowego przy Sądzie Rejonowym dla Wrocławia-Fabrycznej R. W.. Stało się tak dlatego, że pierwotnie Sąd nadał temu nakazowi zapłaty klauzulę wykonalności przeciwko pozwanemu W. R., mimo iż ostatecznie okazało się, że wskutek wskazania przez powoda błędnego adresu zamieszkania pozwanego nakaz ten nie był prawomocny (i wniosek o nadanie klauzuli wykonalności przeciwko pozwanemu W. R. został ostatecznie oddalony). W ocenie Sądu nie ulega jednak wątpliwości, że w tak szczególnej sytuacji (egzekwowania roszczenia na podstawie nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym, który ostatecznie utracił moc na skutek wniesienia sprzeciwu) Sąd nie mógł uchylić się od wydania orzeczenia (wyroku), mimo że świadczenie zostało wyegzekwowane (w całości lub części). Dotyczyło to także wydania ewentualnego wyroku zasądzającego (w przypadku zasadności roszczenia), bowiem tylko w taki sposób wyegzekwowana już należność mogła uzyskać swoją podstawę (faktyczną i prawną). Inaczej rzecz się miała natomiast z dobrowolnym spełnieniem części świadczenia przez pozwanego A. S. (1) (na podstawie prawomocnego wobec niego nakazu zapłaty), o czym niżej.

Biorąc zatem powyższe okoliczności pod uwagę należy wskazać, że bezsporny w niniejszej sprawie był przede wszystkim fakt istnienia niezapłaconych zobowiązań (...) spółki z o.o. wobec powoda, bezskuteczność egzekucji przeciwko spółce oraz co do zasady pełnienie przez pozwanego W. R. funkcji członka zarządu w okresie do dnia 30 czerwca 2009 roku. Bezsporne było także to, że pozwany A. S. (2) zapłacił dobrowolnie powodowi część należności głównej w kwocie 5437 zł oraz odsetki ustawowe w wysokości 1067 zł.

Spór między stronami sprowadzał się natomiast do tego, czy pozwany W. R. (były członek zarządu) ponosił odpowiedzialność za zobowiązania (...) spółki z o.o. we W.. Sporne było także to, czy w momencie odwołania pozwanego z funkcji członka zarządu były podstawy do złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości tej spółki oraz czy roszczenie powoda uległo przedawnieniu.

Podstawą roszczenia zgłoszonego przez powoda był art. 299 k.s.h., który wprowadził ustawową solidarną odpowiedzialność członków zarządu spółki z o.o. za jej zobowiązania. Odpowiedzialność ta ma charakter subsydiarny, to znaczy uzupełnia odpowiedzialność samej spółki w ten sposób, że członek zarządu za zobowiązania spółki odpowiada zastępczo, nie zaś równoległe z samą spółką. Odpowiedzialność członków zarządu stanowi zabezpieczenie dla wierzyciela w przypadku niemożności zaspokojenia z majątku samej spółki, przy czym odpowiedzialność członków zarządu aktualizuje się dopiero po wyczerpaniu przez wierzyciela wszelkich możliwości zaspokojenia z majątku bezpośredniego dłużnika (spółki), bądź wykazaniu w sposób oczywisty, że jakkolwiek egzekucja skazana jest na niepowodzenie. Tym samym do majątku członków zarządu można sięgnąć dopiero w sytuacji, gdy egzekucja skierowana do majątku spółki okazała się bezskuteczna. Odpowiedzialność członków zarządu jest przy tym odpowiedzialnością osobistą, co oznacza, że wierzyciel może sięgnąć do majątku osobistego członka zarządu bez żadnych ograniczeń.

Należy przy tym zauważyć, że przepis art. 299 k.s.h. specyficznie reguluje rozkład ciężaru dowodzenia. Występując z roszczeniem przeciwko członkowi zarządu spółki z o.o. wierzyciel musi bowiem jedynie przedstawić dowody

potwierdzające istnienie przysługującego mu wobec spółki roszczenia w czasie pełnienia funkcji członka zarządu oraz bezskuteczność egzekucji prowadzonej przeciwko spółce. Wykazanie tych okoliczności stwarza ustawowe domniemanie odpowiedzialności członka zarządu, a zarazem przerzuca na niego ciężar dowodu. Zgodnie bowiem z art. 299 §2 k.s.h. członek zarządu może uwolnić się od odpowiedzialności za zobowiązania spółki, jeżeli wykaże, że we właściwym czasie złożono wniosek o ogłoszenie upadłości lub wszczęto postępowanie układowe, albo że niezgłoszenie wniosku o ogłoszenie upadłości oraz niewszczęcie postępowania układowego nastąpiło nie z jego winy, albo że pomimo niezgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości oraz niewszczęcia postępowania układowego wierzyciel nie poniósł szkody.

Nie ulega przy tym wątpliwości, że powód wykazał istnienie przesłanek odpowiedzialności członka zarządu (...) spółki z o.o. W. R. (a także A. S. (1)). Dołączył bowiem do pozwu tytuł wykonawczy przeciwko (...) spółce z o.o. w postaci nakazu zapłaty zaopatrzonego w klauzulę wykonalności oraz zawiadomienie komornika sądowego o bezskuteczności egzekucji. Nie ulega także wątpliwości (co wynikało między innymi z odpisu pełnego z rejestru przedsiębiorców KRS (...) spółki z o.o. oraz okoliczności przyznanych przez pozwanego W. R.), że w czasie powstania (i istnienia) zobowiązań objętych tytułem wykonawczym funkcję członka zarządu spółki pełnił pozwany W. R. (oraz pozwany A. S. (2)).

Pozwany W. R. zarzucił przede wszystkim, że roszczenie powoda uległo przedawnieniu przed wytoczeniem powództwa. W ocenie Sądu zarzut ten był chybiony.

Zgodnie z przepisem art. 117 §1 i 2 k.c. z zastrzeżeniem wyjątków w ustawie przewidzianych, roszczenia majątkowe ulegają przedawnieniu. Po upływie terminu przedawnienia ten, przeciwko komu przysługuje roszczenie, może uchylić się od jego zaspokojenia, chyba że zrzeka się korzystania z zarzutu przedawnienia. Ustawowym skutkiem przedawnienia jest zatem powstanie po stronie tego, przeciw komu przysługuje roszczenie, uprawnienia do uchylenia się od jego zaspokojenia, a wykonanie tegoż uprawnienia powoduje, że roszczenie już nie może być skutecznie dochodzone. Skorzystanie zatem przez dłużnika z przysługującego mu prawa i uchylenie się od zaspokojenia roszczenia obliguje Sąd do oddalenia żądania pozwu obejmującego przedawnione roszczenie.

Zgodnie z art. 118 k.c. jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, termin przedawnienia wynosi lat dziesięć, a dla roszczeń o świadczenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej – trzy lata.

W ocenie Sądu członkowie zarządu ponoszą na podstawie art. 299 k.s.h. odpowiedzialność deliktową za szkodę w wysokości niewyegzekwowanej od spółki wierzytelności, z ewentualnymi należnościami ubocznymi, spowodowaną bezprawnym, zawinionym niezgłoszeniem przez członków zarządu wniosku o ogłoszenie upadłości spółki. Tym samym do roszczeń wierzycieli spółki z o.o. przeciwko członkom jej zarządu mają zastosowanie przepisy o przedawnieniu roszczeń o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym, to jest art. 442<sup>1</sup> k.c. Stanowisko takie zajęł także Sąd Najwyższy w licznych orzeczeniach, między innymi w uchwale 7 sędziów z dnia 7 listopada 2008 roku, III CZP 72/08, OSNC 2009, nr 2, poz. 20; w postanowieniu z dnia 8 grudnia 2008 roku, III CZP 112/08, LEX nr 490503; w wyroku z dnia 23 października 2008 roku, V CSK 130/08, LEX nr 479334 czy w wyroku z dnia 2 października 2008 roku, II CSK 183/08, LEX nr 470012.

Zgodnie z art. 442<sup>1</sup> §1 k.c. roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany (wierzyciel) dowiedział się o szkodzie i osobie obowiązanej do jej naprawienia.

Biorąc powyższe po uwagę nie ulega wątpliwości, że termin przedawnienia roszczeń powoda wynosił trzy lata. W ocenie Sądu w niniejszej sprawie początkową datą biegu terminu przedawnienia była data otrzymania przez wierzyciela (powoda) zawiadomienia komornika sądowego z dnia 3 sierpnia 2010 roku o bezskuteczności egzekucji.

Przewidziany w art. 442<sup>1</sup> §1 k.c. początek biegu terminu przedawnienia uzależniony został bowiem od świadomości wierzyciela co do możliwości dochodzenia roszczenia odszkodowawczego od konkretnej osoby. Tym samym datą początkową biegu terminu przedawnienia roszczenia z art. 299 k.s.h. jest moment powzięcia przez wierzyciela informacji o braku szans powodzenia egzekucji kierowanej do majątku spółki (tak również Sąd Najwyższy w

uzasadnieniu uchwały 7 sędziów z dnia 7 listopada 2008 roku, III CZP 72/08, OSNC 2009, nr 2, poz. 20 oraz Sąd Apelacyjny w Poznaniu w wyroku z dnia 21 lutego 2008 roku, I ACa 78/08, LEX nr 466427). Już w tej dacie bowiem wierzyciel dysponuje obiektywnie uprawdopodobnioną informacją zarówno co do poniesienia szkody, jak i co do osoby odpowiedzialnej do jej naprawienia, czyli osoby wchodzącej w skład zarządu w czasie właściwym do złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości spółki.

W niniejszej sprawie zawiadomienie komornika sądowego o bezskuteczności egzekucji prowadzonej przeciwko spółce zostało sporządzone w dniu 3 sierpnia 2010 roku. Przyjmując zatem standardowy siedmiodniowy termin na obrót pocztowy w ocenie Sądu należało uznać, że zostało ono doręczone wierzycielowi (powodowi) w dniu 10 sierpnia 2010 roku. Tym samym w tym właśnie dniu wierzyciel (powód) dowiedział się o szkodzie i osobie obowiązanej do jej naprawienia. Dlatego też podniesiony przez pozwanego W. R. zarzut przedawnienia nie mógł zasługiwać na uwzględnienie. Nie ulega bowiem wątpliwości, że w dniu wniesienia pozwu w niniejszej sprawie (28 listopada 2011 roku) nie upłynęły jeszcze trzy lata od chwili doręczenia powodowi zawiadomienia komornika z dnia 3 sierpnia 2010 roku.

Pozwany W. R. zarzucił ponadto, że nie ponosi odpowiedzialności za zobowiązania spółki, bowiem pełnił funkcję członka zarządu jedynie do dnia 30 czerwca 2009 roku, kiedy to został odwołany z pełnionej funkcji przez zgromadzenie wspólników.

Zgodnie z art. 202 §4 k.s.h. mandat członka zarządu wygasa wskutek śmierci, rezygnacji albo odwołania ze składu zarządu. Nie ulega przy tym wątpliwości, że odwołanie członka zarządu jest jednostronnym aktem spółki. Jest ono skuteczne z chwilą dojścia oświadczenia złożonego przez organ uprawniony do działania do odwoływanego członka zarządu.

Trzeba jednak przy tym wskazać, że z treści tytułu wykonawczego przeciwko (...) spółce z o.o. we W. (nakazu zapłaty z dnia 9 listopada 2009 roku) wynika z kolei, że sporna wierzytelność powstała (a także była wymagalna) najpóźniej w dniu 17 lutego 2009 roku, a zatem w chwili, kiedy pozwany W. R. był jeszcze członkiem zarządu spółki.

Należy zatem podkreślić, że w art. 299 k.s.h. nie zawarto żadnego ograniczenia zakresu zobowiązań spółki, za które może odpowiadać członek jej zarządu. Odpowiedzialność przewidzianą w art. 299 k.s.h. ponoszą bowiem osoby, które były członkami zarządu, gdy niezaspokojona przez spółkę wierzytelność istniała (bez względu na jej wymagalność), a jednocześnie były członkami zarządu w czasie właściwym do zgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości spółki. Stanowisko takie zajął także Sąd Najwyższy w licznych wyrokach, na przykład z dnia 16 maja 2002 roku, IV CKN 933/00, LEX nr 55500; z dnia 25 września 2003 roku, V CK 198/02, Wokanda 2004, nr 6, s. 7; z dnia 2 lutego 2007 roku, IV CSK 370/06, OSNC 2008, nr 1, poz. 18; z dnia 28 lutego 2008 roku, III CZP 143/07, OSNC 2009, nr 3, poz. 38; z dnia 11 lutego 2010 roku, I CSK 269/09, LEX nr 583723 czy z dnia 25 lutego 2010 roku, V CSK 248/09, OSNC 2010, nr 10, poz. 141.

Odpowiedzialność na podstawie art. 299 k.s.h. została bowiem pomyślana jako sankcja za kierowanie sprawami spółki w sposób skutkujący bezskutecznością egzekucji prowadzonej przeciwko spółce (tak na przykład Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 2 lutego 2007 roku, IV CSK 370/06, OSNC 2008, nr 1, poz. 18).

Tym samym fakt, że nakaz zapłaty został wydany przeciwko spółce już po zakończeniu sprawowania przez pozwanego W. R. funkcji członka zarządu, jak również i to, że bezskuteczna egzekucja przeciwko spółce była prowadzona w czasie trwania kadencji innych członków zarządu, była bez wpływu na odpowiedzialność pozwanego W. R.. W ocenie Sądu członek zarządu spółki z o.o. odpowiada bowiem za jej zobowiązania bez względu na to, czy wyrok (nakaz zapłaty) zapadł w czasie pozostawania przez tę osobę członkiem zarządu, czy już po jej odwołaniu z zarządu (tak również Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 28 września 1999 roku, II CKN 608/98, OSNC 2000, nr 4, poz. 67 czy w wyroku z dnia 16 maja 2002 roku, IV CKN 933/00, LEX nr 55500).

Nie ulega także wątpliwości, że gdy skład zarządu spółki zmieniał się, odpowiedzialność na zasadach określonych w art. 299 k.s.h. ponoszą osoby będące członkami zarządu w czasie istnienia zobowiązania, którego egzekucja przeciwko

spółce okazała się bezskuteczna (wymagalność tego zobowiązania nie jest przy tym konieczna). Stanowisko takie zajął także Sąd Najwyższy w wyrokach z dnia 25 września 2003 roku, V CK 198/02, Wokanda 2004, nr 6, s. 7; z dnia 21 lutego 2002 roku, IV CKN 793/00, OSNC 2003, nr 2, poz. 22; z dnia 16 maja 2002 roku, IV CKN 933/00, LEX nr 55500 czy z dnia 14 lutego 2003 roku, IV CKN 1779/00, Biul. SN 2003, nr 7, s. 13. Za takim określeniem kręgu osób odpowiedzialnych przemawia funkcja odpowiedzialności członków zarządu spółki, która pomyślana została jako sankcja za prowadzenie spraw spółki w sposób prowadzący do bezskuteczności egzekucji jej zobowiązań, zaś oddziaływać na spółkę w sposób przeciwdziałający bezskuteczności egzekucji jej zobowiązań mogą tylko osoby, które w czasie istnienia tych zobowiązań wchodziły w skład zarządu spółki.

Należy także zauważyć, że z uwagi na odszkodowawczy charakter odpowiedzialności z art. 299 k.s.h. członkowie zarządu odpowiadają za całość zobowiązań spółki, których nie można zaspokoić z majątku spółki, zatem ich odpowiedzialność obejmuje także zasądzone w tytule wykonawczym koszty procesu, koszty postępowania egzekucyjnego oraz odsetki ustawowe od należności głównej.

Trzeba także przypomnieć, że art. 299 §2 k.s.h. przewiduje możliwość uwolnienia się członka (członków) zarządu od odpowiedzialności za zobowiązania spółki.

Pozwany W. R. jednak w niniejszej sprawie w żaden sposób nie wykazał którejkolwiek z okoliczności wyłączających jego odpowiedzialność zgodnie z art. 299 §2 k.s.h. Na potwierdzenie swoich zarzutów pozwany przedłożył przede wszystkim sprawozdania finansowe za lata 2008 i 2009.

W ocenie Sądu w niniejszej sprawie wobec braku dokumentów źródłowych (będących podstawą sporządzenia sprawozdań finansowych) oraz wobec faktu, że pozwany W. R. został odwołany z funkcji członka zarządu w połowie roku (w dniu 30 czerwca 2009 roku), jedynym i koniecznym dowodem potrzebnym do zwolnienia się pozwanego z odpowiedzialności (z uwagi na brak podstaw do ogłoszenia upadłości) był dowód z opinii biegłego sądowego i same zeznania pozwanego oraz sprawozdania finansowe właściwie nie mogły go zastąpić. Bez wiadomości specjalnych nie można było bowiem w ocenie Sądu ustalić bez wątpliwości, czy do dnia 30 czerwca 2009 roku istniały podstawy do zgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości, a tym samym, czy pozwany W. R. mógł zwolnić się z odpowiedzialności wskazanej w art. 299 k.s.h. Tymczasem pozwany takiego wniosku (o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego) nie zgłosił, a to na nim spoczywał w tym zakresie ciężar dowodu.

Niezależnie od powyższego w ocenie Sądu zarówno z zeznań pozwanego W. R., jak również z dołączonych sprawozdań finansowych za lata 2008 i 2009 wynikało, że w czasie, gdy pozwany był członkiem zarządu, sytuacja finansowa spółki uzasadniała złożenie wniosku o ogłoszenie upadłości, a spółka nie była w stanie regulować swoich zobowiązań. Tym samym pozwany W. R. w żaden sposób nie wykazał, aby we właściwym czasie złożono wniosek o ogłoszenie upadłości (ewentualnie, żeby w czasie pełnienia przez niego funkcji członka zarządu w ogóle nie było do tego podstaw), a co za tym idzie, nie zwolnił się z odpowiedzialności przewidzianej w art. 299 k.s.h.

Zgodnie z art. 481 k.c. jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Co do zasady odsetki ustawowe należały się zatem powodowi zgodnie z żądaniem (od daty wymagalności wskazanej w nakazie zapłaty z dnia 9 listopada 2009 roku).

Biorąc powyższe okoliczności pod uwagę, skoro zatem powód wykazał istnienie wszystkich przesłanek odpowiedzialności członka (członków) zarządu spółki z o.o., a pozwany W. R. w żaden sposób nie udowodnił okoliczności, które mogłyby go od tej odpowiedzialności uwolnić, to powództwo co do zasady zasługiwało na uwzględnienie (w części, w jakiej należność nie została dobrowolnie zapłacona przez pozwanego A. S. (1)).

Jak już wyżej wspomniano, fakt przymusowego wyegzekwowania należności w kwocie 8760,79 od pozwanego W. R. przez komornika sądowego przy Sądzie Rejonowym dla Wrocławia-Fabrycznej R. W. nie miał wpływu na treść

rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie. Inaczej rzecz się miała natomiast z dobrowolnym spełnieniem części świadczenia przez pozwanego A. S. (1), który był solidarnie zobowiązany do zapłaty z pozwanym W. R..

Bezspornie bowiem pozwany A. S. (2) w dniu 17 lutego 2012 roku (po wniesieniu pozwu) zapłacił powodowi kwotę 6504 zł (należność główną w wysokości 5437 zł oraz 1067 zł odsetek ustawowych). Wobec braku jakiegokolwiek inicjatywy powoda w tej kwestii Sąd zaliczył wpłacone kwoty zgodnie z wolą pozwanego A. S. (1), to jest kwotę 5437 zł na należność główną (co spowodowało jej zmniejszenie do kwoty 5436,45 zł), a kwotę 1067 zł na odsetki ustawowe. Trzeba przy tym wskazać, że odsetki ustawowe należały się powodowi od kwoty 10873,45 zł od dnia 17 lutego 2009 roku do dnia zapłaty. Kwota 1067 zł zaspokoila roszczenie powoda z tytułu odsetek ustawowych do dnia 19 listopada 2009 roku (odsetki ustawowe od kwoty 10873,45 zł liczone od dnia 17 lutego 2009 roku do dnia 19 listopada 2009 roku wyniosły 1067 zł), a zatem po zaliczeniu wpłaty pozwanego A. S. (1) (zgodnie z jego wolą) powodowi należały się dalsze odsetki ustawowe od zmniejszonej należności głównej (w kwocie 5436,45 zł) od dnia 20 listopada 2009 roku do dnia zapłaty.

Nie ulega przy tym wątpliwości, że mimo bezspornego częściowego spełnienia świadczenia (po wniesieniu pozwu) przez pozwanego A. S. (1) (odpowiedzialnego solidarnie z pozwanym W. R.) powód nie cofnął pozwu w tym zakresie. Tym samym Sąd w tej części był zobligowany do oddalenia powództwa powoda (wskutek częściowego spełnienia świadczenia) i uznania powoda za przegrywającego proces (w zakresie kosztów procesu).

Biorąc wszystkie powyższe okoliczności pod uwagę ostatecznie zatem roszczenie powoda zasługiwało na uwzględnienie w zakresie kwoty 5436,45 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 20 listopada 2009 roku do dnia zapłaty. Dlatego też na podstawie art. 299 §1 k.s.h. i art. 481 §1 k.c. oraz art. 442<sup>1</sup> §1 k.c. w zw. z art. 117 k.c. orzeczono jak w punkcie I wyroku.

W wyroku zastrzeżono także, że pozwany W. R. jest zobowiązany do zapłaty zasądzonej kwoty solidarnie z pozwanym A. S. (1) (wobec którego nakaz zapłaty z dnia 20 grudnia 2011 roku uprawomocnił się w całości). Zastrzeżono też zwolnienie pozwanych z obowiązku świadczenia w przypadku spełnienia zobowiązania przez (...) spółkę z o.o. we W.. Od momentu powstania odpowiedzialności członków zarządu odpowiedzialność spółki z o.o. oraz członków jej zarządu ma charakter odpowiedzialności in solidum (tak na przykład Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 15 czerwca 1999 roku, III CZP 10/99, OSNC 1999, nr 12, poz. 203). Odpowiadają oni bowiem wobec wierzyciela spółki z różnych tytułów w odniesieniu do tego samego świadczenia. W związku z tym zastrzeżenie takie zapobiegnie sytuacji, w której wierzyciel miałby możliwość dwukrotnego egzekwowania tej samej wierzytelności w oparciu o różne tytuły wykonawcze.

W pozostałym zakresie, wskutek częściowego spełnienia świadczenia przez pozwanego A. S. (1), powództwo podlegało oddaleniu. Dlatego też na podstawie art. 299 k.s.h. i art. 481 k.c. orzeczono, jak w punkcie II wyroku.

O kosztach orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c., zgodnie z którym w razie częściowego uwzględnienia żądań koszty będą stosunkowo rozdzielone. Powód wygrał w 50% w stosunku do pierwotnego żądania i poniósł koszty opłaty od pozwu w kwocie 542 zł oraz koszty zastępstwa procesowego w wysokości 2400 zł, ustalone zgodnie z §2 i §6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. nr 163, poz. 1348). Należał się mu zatem zwrot kosztów procesu w kwocie 1471 zł. Pozwany W. R. również wygrał w 50%, ponosząc koszty opłat od zażaleń w łącznej kwocie 327 zł oraz koszty zastępstwa procesowego w wysokości 2400 zł. Należał się mu zatem zwrot kosztów w wysokości 1363,50 zł. Zważywszy więc na wynik sprawy i poniesione przez strony koszty, należało zasądzić od pozwanego W. R. na rzecz powoda kwotę 107,50 zł, z tym zastrzeżeniem, że w zakresie powyższej kwoty pozwany W. R. jest zobowiązany do zapłaty solidarnie z pozwanym A. S. (1) (wobec którego nakaz zapłaty z dnia 20 grudnia 2011 roku uprawomocnił się w całości).